

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Parafii Rzymskokatolickiej pw. [...] w B.
przy uczestnictwie E. [...] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w P.

o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 12 lipca 2022 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt II Ca [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni Parafia Rzymsko - Katolicka pw. [...] w B. wniosła o ustanowienie na nieruchomościach w B., złożonej z działek nr 39/1 i 39/2, objętej księgą wieczystą nr [...] /5 oraz złożonej z działek nr 196 i 201, objętej księgą wieczystą nr [...] /4, obu prowadzonych przez Sąd Rejonowy w I., służebności przesyłu na rzecz E. [...] Sp. z o.o. w P. za wynagrodzeniem.

Uczestniczka E. [...] Sp. z o.o. w P. wniosła o oddalenie wniosku z uwagi na zasiedzenie takiej służebności na nieruchomości wnioskodawcy.

Postanowieniem z 20 marca 2019 r. Sąd Rejonowy w I. oddalił wniosek.

Sąd Rejonowy ustalił, że na podstawie ugody zawartej 7 sierpnia 1996 r. przed Komisją Majątkową w W. wnioskodawczyni nabyła własność nieruchomości w B., złożonej z działek nr 39/1 i 39/2, objętej księgą wieczystą nr [...] /5 oraz złożonej z działek nr 196 i 201, objętej księgą wieczystą nr [...] /4. Na trzech z tych działek znajdują się słupy linii energetycznej (napowietrznej) średniego napięcia (15 kV), a na czwartej jeden słup linii napowietrznej niskiego napięcia (0,4 kV). Sieć doprowadza prąd do siedziby wnioskodawczyni. Wszystkie elementy tej infrastruktury elektroenergetycznej zostały wzniesione w 1959 r., kiedy nieruchomości stanowiły własność Skarbu Państwa i nadal są wykorzystywane. Sieć była modernizowana, ale nigdy nie doszło do zmiany miejsca posadowienia słupów i przebiegu linii energetycznych.

Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z 25 listopada 1958 r. zostało utworzone Przedsiębiorstwo Państwowe pod nazwą Zakłady Energetyczne Okręgu [...], w skład tego wszedł Zakład Energetyczny B. w B.. Następnie zarządzeniem Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 r. utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny B. w B., które 9 lipca 1993 r. przekształcone zostało w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod firmą Zakład Energetyczny B. S.A. 17 grudnia 2002 r. doszło do połączenia Energetyki [...] S.A. w P., między innymi z Zakładem Energetycznym B. S.A. w B., a później do zmiany nazwy (firmy) spółki na E. S.A. Na podstawie umowy zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa z 30 czerwca 2007 r. E. [...] Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. stała się właścicielem składników mienia E. S.A., w tym nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, słupów energetycznych i linii napowietrznych, także zlokalizowanych na działkach wnioskodawczyni.

Sąd Rejonowy uznał, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na gruntach stanowiących własność wnioskodawczyni. Nieruchomość, na której posadowiona jest sieć w czasie jej budowy była własnością Skarbu Państwa. Z chwilą wejścia w życie ustawy z 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), tj. z dniem 7 stycznia 1991 r., Zakład Energetyczny B. w B. stał się samodzielnym przedsiębiorstwem i przejął na własność infrastrukturę energetyczną, w tym jej elementy posadowione na nieruchomościach, których dotyczy żądanie wniosku. Zakład Energetyczny B. objął wówczas w samoistne posiadanie grunty, na których powstały urządzenia energetyczne, w zakresie niezbędnym do korzystania z nich, a więc odpowiadającym treścią służebności przesyłu (art. 305¹ k.c.). Uczestniczka jako następca Zakładu Energetycznego B. mogła powołać się na posiadanie służebności przez to przedsiębiorstwo i jego kolejnych następców prawnych. Bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu należało liczyć od 7 stycznia 1991 r. Skoro urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej zostały postawione na gruncie stanowiącym wówczas własność Skarbu Państwa, to Zakład Energetyczny B. w chwili nabycia ich własności i przejęcia w posiadanie gruntów pozostawał ich posiadaczem w dobrej wierze w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Uczestniczka nabyła taką służebność w drodze zasiedzenia z dniem 7 stycznia 2011 r., po upływie dwudziestoletniego okresu posiadania gruntów w zakresie służebności przesyłu, a wcześniej służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu (art. 172 § 1 k.c.).

Postanowieniem z 19 września 2019 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego z 20 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne i ocenę prawną sprawy przez Sąd Rejonowy. Za niemający znaczenia w sprawie uznał zarzut wnioskodawczyni, że nie miała ona możliwości podjęcia jakichkolwiek czynności związanych z odzyskaniem nieruchomości do chwili przemian ustrojowych w kraju, co miałyby uzasadniać zawieszenie biegu terminu zasiedzenia służebności na odzyskanych przez nią gruntach. Istotne bowiem jest, że uczestniczka nie wiąże zasiedzenia służebności z tym najdawniejszym okresem, ale liczy czas niezbędny

do zasiedzenia od 7 stycznia 1991 r. W tym okresie wnioskodawczynie mogła już podejmować działania zmierzające do odzyskania nieruchomości, a z chwilą zawarcia ugody przed Komisją Majątkową w W., tj. od 7 sierpnia 1996 r., nie miała już żadnych przeszkód w skutecznym podejmowaniu działań w celu odzyskania nieruchomości. Wnioskodawczynie nie twierdziła, by tego rodzaju działania podejmowała, a zatem począwszy od 7 stycznia 1991 r. biegł termin do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a następnie służebności przesyłu (art. 305¹ k.c.).

Elementy sieci elektroenergetycznej wybudowane zostały przez Skarb Państwa pod koniec lat 50. XX wieku - na gruncie stanowiącym jego własność. Wnioskodawczynie uzyskała własność nieruchomości wraz z posadowionymi już na niej elementami sieci elektroenergetycznej. Z dniem 7 stycznia 1991 r. w związku z uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych dochodziło nie tylko do przekształcenia przysługującego im prawa zarządu urządzeń przesyłowych w prawo własności, ale także do przeniesienia na ich rzecz posiadania części nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji tych urządzeń. W chwili prawnego usamodzielnienia się przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny B. w B., tj. z dniem 7 stycznia 1991 r., weszło ono w posiadanie działek objętych postępowaniem w zakresie umożliwiającym korzystanie z urządzeń, które są na nich posadowione. Skoro przedsiębiorstwo państwowe wyposażone zostało w sieć elektroenergetyczną, a więc i w jej elementy znajdujące się na nieruchomościach wnioskodawczynie, a pobudowane gdy nieruchomości stanowiły własność Skarbu Państwa, to miało prawo pozostawać w przekonaniu, że posiadanie nieruchomości w zakresie potrzebnym do korzystania z tych elementów sieci uzyskało zgodnie z prawem. Posiadało te nieruchomości w dobrej wierze w zakresie właściwym dla służebności przesyłu (art. 176 § 1 k.c.).

Uczestniczka wykazała, że pomiędzy nią i jej poprzednikami prawnymi oraz pomiędzy nimi i Skarbem Państwa doszło do przeniesienia posiadania służebności. W poprzednim ustroju Skarb Państwa - jako ówczesny właściciel gruntów i inwestor oraz organ założycielski przedsiębiorstwa państwowego - zobowiązany był do

wyposażenia go w środki niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie prawnym o jego utworzeniu, do których należały linie energetyczne wraz z uprawnieniem do posiadania niezbędnych nieruchomości i korzystania z nich. Ze względu na zasadę jednolitości własności państwowej zbędne było zatem wydawanie decyzji, bądź zawieranie z przedsiębiorstwem umowy cywilnoprawnej w określonej formie. Zakres korzystania z zajętych pod linie energetyczne nieruchomości, odpowiadający treści służebności gruntowej, nie uległ zmianie po nabyciu przez Zakład Energetyczny B. w B. z dniem 7 stycznia 1991 r. odrębnej od Skarbu Państwa osobowości prawnej oraz po uzyskaniu, na podstawie ustawy z 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. 79 poz. 464) i przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych, prawa własności składników mienia państwowego dotąd znajdujących się w jego zarządzie. Powstała z dniem 9 lipca 1993 r. - wskutek przekształcenia na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. 51 poz. 298 ze zm.) - spółka prawa handlowego pod firmą Zakład Energetyczny B. Spółka Akcyjna wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki dotychczasowego przedsiębiorstwa państwowego. Każde kolejne przekształcenie własnościowe po stronie uczestniczki wiązało się z przejęciem przez następcę ogółu praw i obowiązków poprzednika, w tym praw do nieruchomości władnącej, tu rozumianej jako przedsiębiorstwo przesyłowe wraz z jego częściami składowymi w postaci sieci elektroenergetycznej, co rozciągało się także na nieruchomości obciążone w zakresie posiadania służebności. Do przeniesienia posiadania prowadzącego do nabycia służebności w drodze zasiedzenia nie były potrzebne odrębne decyzje ani umowy zawarte między kolejnymi następcami pojawiającymi się wskutek przekształceń własnościowych. Zarówno przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny B. w B., jak i jego kolejni następcy prawni, w tym uczestniczka, byli posiadaczami nieruchomości - dziś będących własnością wnioskodawcy - w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, a następnie służebności przesyłu (w ujęciu art. 305¹ k.c. i art. 305⁴ k.c.).

Uczestniczka skutecznie podniosła zatem zarzut, że na gruntach stanowiących dziś własność wnioskodawczyni, będąc posiadaczką w dobrej wierze,

nabyła z upływem 20 lat, tj. z dniem 7 stycznia 2011 r. w drodze zasiedzenia służebność przesyłu (na podstawie art. 172 § 1 k.c. w związku z art. 292 k.c. i art. 352 § 1 k.c. oraz art. 305⁴ k.c. i art. 305¹ k.c.).

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego z 19 września 2019 r. wnioskodawczynie zarzuciła, że zostało ono wydane z naruszeniem prawa materialnego, to jest: - art. 121 pkt 4 k.c. w związku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 175 k.c. oraz art. 60 ust. 1 pkt 1 i pkt 5 oraz art. 61 ust. 1 pkt 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 1347 ze zm.) przez niezastosowanie, a tym samym pominięcie zawieszenia w stosunku do wnioskodawczynie biegu zasiedzenia służebności na nieruchomości objętej wnioskiem do czasu zawarcia ugody przed Komisją Majątkową w W. z 7 sierpnia 1996 r.; - art. 128 k.c. w związku z art. 172 § 1 k.c. w związku z art. 292 zdanie drugie k.c. w związku z art. 245 § 2 k.c. oraz w związku z art. 305⁴ k.c. i art. 352 k.c. oraz 7 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że uczestniczka nabyła służebność przesyłu przez zasiedzenie w dobrej wierze.

Wnioskodawczynie zarzuciła też, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego, to jest: - art. 231 w związku z art. 232 § 1, art. 234 i 382 k.p.c. przez pominięcie braku umowy w odpowiedniej formie lub decyzji administracyjnej, z których wynikałoby prawo uczestniczki do objęcia w posiadanie urządzeń przesyłowych i korzystania z nieruchomości; - art. 232 § 1, art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. przez przejęcie ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego bez pełnych merytorycznych rozważań.

Wnioskodawczynie wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Uczestniczka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Bezzasadnie skarżąca zarzuca, że uczestniczka powinna wykazać umowę w odpowiedniej formie lub decyzją administracyjną, iż przejęła od Skarbu Państwa

w posiadanie urządzenia przesyłowe wraz z tytułem do gruntów, na których były posadowione. Do nabycia własności urządzeń elektroenergetycznych będących 7 stycznia 1991 r. w zarządzie przedsiębiorstwa przesyłowego (pierwszego z poprzedników E. SA) i równoczesnego nabycia posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie była potrzebna ani decyzja administracyjna ani zawarta we właściwej formie, szczególna umowa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, nie publ., z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, nie publ., z 25 maja 2016 r., V CSK 547/15, nie publ., z 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16, nie publ., z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, nie publ. i z 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, nie publ.). Nabycie to bowiem następowało z mocy prawa w wyniku tzw. drugiego etapu uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, nie publ. i tam przywoływane orzecznictwo). Decyzja administracyjna oraz szczególna umowa były zbędne także dla dalszego przeniesienia posiadania, które jest czynnością faktyczną i może mieć miejsce w razie przejęcia przedsiębiorstwa przesyłowego bez sprzeciwu poprzednika (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14 i V CSK 106/14, nie publ., z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, nie publ., z 15 listopada 2016 r., III CSK 422/15, nie publ. i z 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16, nie publ.). Również przeniesienie własności urządzeń przesyłowych w toku przekształceń własnościowych przedsiębiorstw przesyłowych nie wymagało wyszczególnienia, gdyż niewątpliwie wchodziły one w skład przedsiębiorstwa i podlegały regulacji art. 55² k.c. (por. odpowiednio postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, nie publ.).

Zarzut pominięcia pierwotnego charakteru nabycia przez wnioskodawczynię nieruchomości i jej nabycia bez obciążeń w istocie nie dotyczy ustaleń faktycznych, lecz oceny prawnej charakteru nabycia i jego znaczenia, która może być skontrolowana jedynie w granicach podstaw kasacyjnych z zakresu naruszeń prawa materialnego.

Bezzasadnie skarżąca zarzuca także naruszenie art. 232 § 1, art. 233 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. przez przyjęcie przez Sąd Okręgowy za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego „bez pełnych

merytorycznych rozważań”. Brak bowiem szerszych rozważań Sądu Okręgowego co do tych kwestii wynikał z uznania ich za irrelewantne ze względu na przedmiot żądania i niekwestionowane ustalenia faktyczne. Sąd dostrzegł, że przedmiotem sporu było żądanie ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem na nieruchomości, którą wnioskodawczyni nabyła na własność dopiero na mocy ugody z 7 sierpnia 1996 r., a więc w czasie, w którym o jakimkolwiek zawieszeniu biegu zasiedzenia (także zasiedzenia służebności) ze względu na siłę wyższą (brak możliwości skutecznego dochodzenia wydania nieruchomości z przyczyn natury politycznej) nie mogło być już mowy. Takie stanowisko czyniło rozważania co do zawieszenia biegu zasiedzenia nieruchomości w stosunku do wnioskodawczyni oraz konsekwencji jej wywłaszczenia całkowicie zbędnymi. Prawdopodobnie takiego ujęcia - podobnie jak ocena znaczenia tezy o pierwotnym charakterze nabycie nieruchomości na podstawie ugody - przynależy już do płaszczyzny prawa materialnego.

Sformułowane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego dotyczą w istocie kwestii zawieszenia albo przerwy biegu zasiedzenia służebności na nieruchomości, której własność przywrócono wnioskodawczyni na podstawie ugody, co ma być równoznaczne z nabyciem pierwotnym tej nieruchomości w stanie wolnym od obciążeń. W tym kontekście skarżąca kwestionuje też dobrą wiarę posiadacza oraz przeniesienie posiadania z mocy samego prawa. Jej zdaniem, bieg zasiedzenia służebności mógł rozpocząć się dopiero po 1996 r. i jedynie w złej wierze uczestniczki, która nie uregulowała stanu prawnego swoich urządzeń przesyłowych na nieruchomości.

Skoro początek biegu zasiedzenia Sądy powiązały z dniem 7 stycznia 1991 r., kiedy nieruchomość była jeszcze własnością Skarbu Państwa, to nie sposób przyjąć, że Skarb Państwa jako właściciel nie miał wówczas możliwości efektywnej ochrony swych praw majątkowych przed sądami, w związku z czym zasiedzenie nie biegło (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2019 r., IV CSK 315/18, nie publ.), na co mogłaby się powołać wnioskodawczyni jako następcza Skarbu Państwa. Wnioskodawczyni nie była też pozbawiona możliwości dochodzenia ochrony swoich praw po zawarciu ugody; zawarte w skardze przeciwne twierdzenia nie zostały w ogóle uzasadnione. Nie będąc właścicielem

nieruchomości do czasu zawarcia ugody, skarżąca nie mogła żądać ochrony przed zasiedzeniem i w tej sytuacji przytoczone w skardze kasacyjnej okoliczności, mające przemawiać za brakiem możliwości odzyskania prawa własności wywłaszczonej nieruchomości przed zakończeniem postępowania przed Komisją Majątkową, są pozbawione znaczenia. Brak możliwości żądania ochrony prawa własności nie wynikał z siły wyższej, lecz z braku niezbędnej legitymacji materialnoprawnej, i w żaden sposób nie może tamować biegu zasiedzenia między ówczesnym posiadaczem a właścicielem, czyli Skarbem Państwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 6 lipca 2018 r., IV CSK 103/18, nie publ., z 18 października 2018 r., IV CSK 186/18, nie publ. i z 25 stycznia 2019 r., IV CSK 315/18, nie publ.). Ewentualne nieprawidłowości w odjęciu własności i uwarunkowana politycznie niemożliwość jej odzyskania, nie zawieszają działania instytucji prawa rzeczowego w relacji między nowym właścicielem a innymi osobami (w tym posiadaczami służebności), i mogłyby okazać się w tej sferze doniosłe tylko - co najwyżej - w razie ostatecznego stwierdzenia przez właściwy organ, że wskutek tych nieprawidłowości odjęcie własności było nieskuteczne od początku (z mocą wsteczną), co *in casu* nie zostało ustalone. Orzeczeniem takim nie jest orzeczenie Komisji Majątkowej - a tym bardziej zawarta przed nią ugoda - ponieważ jej kognicja nie obejmowała poprawiania błędów popełnionych w toku wykonywania ustawy z 29 grudnia 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz. U. Nr 9, poz. 87), ani jej wykonywania, ani odtwarzania gospodarstw rolnych proboszczów (por. wyroki Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2015 r., IV CSK 90/15, nie publ., z 7 lutego 2019 r., II CSK 120/17, nie publ. i z 8 listopada 2018 r., II CSK 270/17, nie publ.). Przywrócenie w wyniku regulacji własności nieruchomości przejętej z naruszeniem tej ustawy nie jest równoznaczne z pełną restytucją, także dlatego, że orzeczenia regulacyjne mają charakter konstytucyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2012 r., V CSK 207/11, OSP 2013, nr 2, poz. 18, z 14 marca 2018 r., II CSK 295/17, nie publ. i z 23 marca 2018 r., II CSK 340/17, nie publ.) i wywierają skutek *ex nunc* (por. wyroki Sądu Najwyższego z 7 lutego 2019 r., II CSK 120/17, nie publ. i z 8 listopada 2018 r., II CSK 270/17, nie publ.).

W świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie powinno też być wątpliwości co do tego, że posiadanie rozpoczęte 7 stycznia 1991 r. było posiadaniem w dobrej wierze, o czym - zgodnie z zasadą *mala fides superveniens non nocet* - decyduje stan świadomości w chwili nabycia posiadania (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, nie publ., z 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, nie publ., z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, nie publ., z 25 maja 2016 r., V CSK 549/15, nie publ., z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, z 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17, nie publ. i z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, nie publ.). W ten sposób - jako nabycie posiadania w dobrej wierze - ocenia się nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe z mocy prawa posiadania służebności umożliwiającej korzystanie z urządzeń przesyłowych położonych 7 stycznia 1991 r. na nieruchomościach Skarbu Państwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, z 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, nie publ., z 25 maja 2016 r., V CSK 549/15, nie publ., z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, nie publ. z 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16, nie publ., z 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17, nie publ. i z 25 stycznia 2019 r., IV CSK 315/18, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, OSNC 2020, nr 1, poz. 4). Przedsiębiorstwo przesyłowe, które zostało uwłaszczone w całości mieniem państwowym będącym w jego dyspozycji, w tym urządzeniami przesyłowymi, w celu uzyskania pełnej samodzielności gospodarczej, miało podstawy, by sądzić, że w ramach ogólnego uwłaszczenia uzyskało także niezbędny tytuł prawny do dalszego korzystania z nieruchomości państwowych, na których urządzenia te były posadowione. Odmienne rozwiązanie, zakładające konieczność ubiegania się przez państwowe przedsiębiorstwa przesyłowe o niezwłoczne zawarcie ze Skarbem Państwa niezliczonych umów, niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości, z których dotychczas korzystały w pełni legalnie, długotrwale i za zgodą właściciela (którego mieniem było uwłaszczane), musiało się jawić jako całkowicie irracjonalne. Brak wyraźnej regulacji prawnej w tym względzie trudno było poczytywać za przeszkodę, zważywszy ogólną niejasność podstawy prawnej drugiego etapu uwłaszczenia, które ostatecznie wywiedziono jedynie ze zmiany wprowadzonej przez art. 1 pkt 9 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy

o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), polegającej na skreśleniu art. 42 ust. 2 tej ustawy („przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi”) oraz zmianie jej art. 46 ust. 2, tak, że stanowił on, iż „przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę” (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91). W uchwale z 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18 (OSNC 2020, nr 1, poz. 4) Sąd Najwyższy wyjaśnił dodatkowo, że niezapewnienie przedsiębiorstwu państwowemu tytułu do gruntu, na którym została posadowiona infrastruktura przesyłowa, miało w istocie charakter przeoczenia.

Ugoda zawarta przez wnioskodawczynię przed Komisją Majątkową nie dotyczy uprawnień uczestniczki do korzystania z gruntu zajętego wcześniej przez jego właściciela na cele przesyłowe. Zastrzeżenie w art. 61 ust. 4 pkt 3 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 29, poz. 154 ze zm.), że regulacja nie może naruszać praw nabytych przez „niepaństwowe osoby trzecie”, nie tylko nie pozwala przyjąć, iż własność nieruchomości była co do zasady przywracana bez obciążeń (w ogóle nie mogła naruszać praw niepaństwowych osób trzecich), ale także nakazuje uznać, że prawa państwowych osób trzecich mogły być naruszone tylko w granicach określonych w art. 63 ust. 3 ustawy i także w tym zakresie wymagały wyraźnego rozstrzygnięcia. Przemawia to przeciwko pogładowi skarżącej, że zawarcie ugody doprowadziło do przerwy rozpoczętego 7 stycznia 1991 r. biegu zasiedzenia służebności umożliwiającej korzystanie z urządzeń przesyłowych posadowionych ówczesnie na nieruchomości Skarbu Państwa.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[as]

jw